



Sygn. akt II CK 352/02

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 stycznia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa E. V., M. V., L. V.

przeciwko "Euroafrica" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

w S. i Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "Warta"

Spółce Akcyjnej Oddziałowi w G.

o zapłatę 134.000 zł,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 stycznia 2004 r.,

kasacji powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 maja 2002 r.,

**oddala kasację i nie obciąża powodów kosztami postępowania  
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji uwzględnił roszczenia odszkodowawcze powodów związane ze śmiercią ich męża i ojca w następstwie zatonięcia w styczniu 1993 r. promu „Heweliusz”. Sąd ten zasądził od pozwanych na rzecz powodki kwotę 8 118 zł, a na rzecz pozostałych powodów kwoty po 4 059 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tych kwot od dnia 20 grudnia 1993 r. Nadto Sąd Okręgowy zasądził na rzecz każdego z powodów ustawowe odsetki za okres od 20 grudnia 1993 r. do 10 grudnia 1996 r. od sum stanowiących równowartość w złotych polskich kwot dolarów amerykańskich wypłaconych powodom w grudniu 1996 r.

Uwzględniając apelację pozwanej Spółki Euroafrica, zaskarżającej wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie orzeczenia o odsetkach, Sąd drugiej instancji wyrokiem reformatoryjnym zasądził odsetki ustawowe, od kwot zasądzonych w pkt I wyroku Sądu Okręgowego, poczynając od dnia 10 grudnia 1996 r. i zarazem oddalając powództwo co do odsetek za okres wcześniejszy. Jednocześnie Sąd odwoławczy oddalił powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych od wypłaconych powodom w toku sporu kwot dolarów amerykańskich.

W ocenie Sądu drugiej instancji najbardziej odpowiednią chwilą dla ustalenia wysokości odszkodowania w rozpatrywanej sprawie jest chwila wypłaty powodom zasadniczej części świadczenia, a rozmiar żądań powodów wskazywał na to, że domagali się odszkodowań oszacowanych wg bardziej aktualnych kryteriów, aniżeli wg. realiów z chwili zgłaszania roszczeń. Sąd odwoławczy podkreślił, że skoro Sąd I instancji nie wskazał wyraźnie według stosunków majątkowych z jakiego okresu określił wysokość odszkodowania, to rozmiar zasądzzonego świadczenia uzasadnia pogląd, że odszkodowanie uwzględnia realia istniejące w czasie, gdy pozwani zaspokoili w toku procesu znaczną część usprawiedliwionych roszczeń powodów. W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne przyznanie odsetek za okres poprzedzający wypłatę powodom w grudniu 1996 r. kwot dolarów amerykańskich.

Powyższy wyrok Sądu drugiej instancji powodowie zaskarżyli kasacją opartą na pierwszej podstawie kasacyjnej, zarzucając błędną wykładnię art. 481 § 1 k.c. wobec uznania, że dłużnik spełniając świadczenie przeszło 3,5 roku po formalnym

zgłoszeniu żądania nie pozostawał w zwłoce i nie jest zobowiązany do świadczenia odsetek z tytułu zwłoki.

Nadto skarżący zarzucili niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 363 § 2 k.c. wobec pominięcia określenia jaka część ich roszczenia była zasadna co do wysokości w dacie wymagalności, tj. 20 grudnia 1993 r.

W uzasadnieniu kasacji skarżący twierdzą, że Sąd odwoławczy błędnie uznał, iż Sąd I instancji nie wskazał wyraźnie wg. stosunków majątkowych z jakiego okresu określił wysokość odszkodowania, w sytuacji gdy treść wyroku Sądu I instancji dowodzi, że odszkodowanie zasądzono według stosunków majątkowych z daty, w której powinno ono zostać spełnione. Zdaniem powodów, bezzasadne jest stanowisko Sądu drugiej instancji, że rozmiar zasądzonego świadczenia uwzględnia realia istniejące w czasie, w którym pozwani zaspokoili w toku procesu znaczną część roszczeń powodów, bowiem pozwani wypłacając świadczenie 20 lipca 1997 r. nie czynili żadnych ustaleń co do sytuacji majątkowej czy rodzinnej powodów.

Pozwany Ubezpieczyciel w odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie kasacji i o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, akcentując okoliczność, że w dacie zgłoszenia roszczeń do funduszu ograniczenia odpowiedzialności roszczenie powodów nie było ani sprecyzowane ani udowodnione.

Z kolei pozwana spółka Euroafrica Linie Żeglugowe, w piśmie procesowym z dnia 15 grudnia 2003 r., wniosła o oddalenie kasacji w całości i o zasądzenie kosztów postępowania, twierdząc, że opóźnienie może nastąpić jedynie w razie uchybienia terminowi spełnienia świadczenia, które jest uzasadnione i wynika z ujawnionych w sprawie okoliczności. Nadto pozwana wywodzi, że wysokość odszkodowania ustalona z uwzględnieniem okoliczności z daty orzekania kompensuje całą szkodę wierzyciela poniesioną do daty wydania orzeczenia. Pozwana powołała się nadto na wyrok SN z dnia 18 listopada 2003 r. w sprawie oznaczonej sygn. II CK 235/02, który zapadł w sprawie o analogicznym stanie faktycznym i identycznym stanie prawnym.

Pozwany Ubezpieczyciel w piśmie procesowym z dnia 19 grudnia 2003 r. również powołał się na stanowisko SN wyrażone w wyżej wskazanym wyroku,

a nadto na pogląd SN zawarty w wyroku z dnia 15 lutego 2001 r. (II CKN 386/00), w którym SN stwierdził, że zakład ubezpieczeń opóźnia się ze spełnieniem świadczenia w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. dopiero od daty wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia wysokości świadczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem nie została oparta na usprawiedliwionej podstawie.

Ponieważ kasacja powodów przytacza wyłącznie pierwszą podstawę kasacyjną, przeto oceny zasadności zgłoszonych w jej ramach zarzutów naruszenia obu wskazanych przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem ustaleń stanu faktycznego będących podstawą orzekania dla Sądu drugiej instancji.

Jednym z istotnych elementów tychże ustaleń jest dokonane przez Sąd drugiej instancji ustalenie, że rozmiar zasądzonego na rzecz powodów odszkodowania uwzględnia realia istniejące w czasie, gdy pozwani zaspokoili w toku procesu znaczną część usprawiedliwionych roszczeń powodów, co nastąpiło w grudniu 1996 r. Z tego już względu nie może odnieść zamierzonego przez powodów skutku powoływanie się na rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. akt II CK 146/02 (niepubl.), bowiem w uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy uznał za nieuprawnione założenie, że wysokość zasądzonego przez Sąd pierwszej instancji odszkodowania została ustalona przez ten Sąd z uwzględnieniem stanu istniejącego w dacie wypłacenia części odszkodowania. Tymczasem w niniejszej sprawie brak jest podstaw do podważania takiego ustalenia Sądu drugiej instancji, bowiem powodowie nie podjęli próby jego zakwestionowania przy pomocy adekwatnej do osiągnięcia tego celu drugiej podstawy kasacyjnej. Samo stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu kasacji, że gołosłowne jest stanowisko Sądu odwoławczego, iż rozmiar zasądzonego świadczenia uwzględnia realia z okresu zaspokojenia znacznej części roszczeń powodów, bez sformułowania zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny konkretnego przepisu postępowania i wskazania na istotny wpływ takiej obrazy prawa procesowego na wynik sprawy, nie może prowadzić do

procesowo skutecznego podważenia ustalenia faktycznego, będącego podstawą wydania zaskarżonego wyroku.

Ponadto, o opóźnieniu się wierzyciela ze spełnieniem świadczenia można mówić jedynie wówczas, gdy bezspornie wyjaśnione zostały okoliczności konieczne do ustalenia jego wysokości (wyrok SN z dnia 15 lutego 2001 r., sygn. II CKN 386/00, niepubl.). Tymczasem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jest jednoznacznych ustaleń co do tego, czy w dacie zgłoszenia do funduszu roszczeń powodów w grudniu 1993 r. zostały już bezspornie wyjaśnione wszystkie okoliczności konieczne do ustalenia wysokości należnego powodom odszkodowania. Także i z tego względu nie można uznać, że pozwani od grudnia 1993 r. pozostawali w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

Zarzut kasacji naruszenia art. 481 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię okazał się chybiony, bowiem opiera się on na wadliwym założeniu skarżących, że o pozostawaniu w opóźnieniu, skutkującym obowiązkiem zapłaty odsetek, przesądza upływ określonego czasu od formalnego zgłoszenia żądania. Tymczasem jedną z funkcji jaką spełniają odsetki należne na podstawie art. 481 § 1 k.c., jest funkcja odszkodowania za opóźnienie dłużnika w wykonaniu zobowiązania pieniężnego, którego wysokość została uprzednio w sposób bezsporny ustalona. Nawet wymagalność roszczenia nie jest zawsze jednoznaczna ze stanem opóźnienia dłużnika, bowiem stan ten pojawia się dopiero wtedy, gdy dłużnik nie spełnia bezspornego co do zasady i wysokości świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (wyrok SN z dnia 30 marca 1998 r., III CKN 330/97 – niepubl.).

Powodowie co do zasady mają więc rację tylko o tyle, że wierzycielowi należą się z mocy art. 481 § 1 k.c. odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, liczone od daty wymagalności roszczenia. Jednakże reguła ta doznaje ograniczenia wynikającego w art. 363 §2 k.c. w razie ustalenia wysokości odszkodowania z uwzględnieniem cen z daty orzekania o nim lub z innej daty nie będącej datą wymagalności roszczenia. W orzecznictwie wyrażono zaaprobowany przez piśmiennictwo pogląd, że zasądzenie odszkodowania w wysokości ustalonej według cen z daty wyrokowania uzasadnia zasądzenie odsetek również od tej daty (uchwała SN z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94,

OSNC 1995/2/26 z aprobowaną glosą w PPH 1995/6/37). Oznacza to, że odsetki za opóźnienie zapłaty odszkodowania należą się od dnia ustalenia przez Sąd wysokości odszkodowania z uwzględnieniem cen z daty orzekania. Przepis art. 363 § 2 k.c. wskazuje więc m.in. na potrzebę uwzględnienia ewentualnych zmian wartości pieniądza, które nastąpiły w okresie między zdarzeniem prawnym kreującym stosunek zobowiązaniowy, a ustaleniem wysokości świadczenia pieniężnego, którego obowiązek spełnienia jest elementem treści tego stosunku prawnego. Jeżeli więc wysokość odszkodowania uwzględnia wszystkie niekorzystne dla wierzyciela zmiany siły nabywczej pieniądza, które nastąpiły od powstania zdarzenia wywołującego szkodę do dnia ustalenia wysokości odszkodowania, to przyznanie odsetek za opóźnienie dopiero od tej ostatniej daty jest w pełni uzasadnione. Zważywszy więc na fakt, że nie zakwestionowanym skutecznie w kasacji ustaleniem jest to, że wysokość należnego powodowi odszkodowania ustalona została z uwzględnieniem realiów istniejących w czasie zaspokojenia w toku procesu znacznej części roszczeń powodów, tj. w grudniu 1996 r., to dopiero od tej daty można mówić o opóźnieniu się pozwanych ze spełnieniem na rzecz powodów świadczenia odszkodowawczego w określonej wysokości. W takim bowiem wypadku odsetki należne za opóźnienie w spełnieniu wymagalnego nawet wcześniej świadczenia są pochłaniane przez odszkodowanie ustalone w wyższej wysokości, aniżeli wysokość określona z uwzględnieniem cen z daty wymagalności (wyrok SN z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000/9/158). Tylko bowiem – w zasadzie – odszkodowanie ustalone wg. cen z chwili, w której powinno ono być zapłacone (wyznaczonej przez wezwanie, o którym stanowi art. 455 k.c., lub zbieżnej z datą wyrządzenia szkody) uzasadnia żądanie odsetek za opóźnienie liczone od tej chwili. Przewidziana w art. 363 § 2 k.c. zasada nie wyłącza więc ustalenia w konkretnym wypadku odszkodowania według cen z wcześniejszej daty, w której powinno być ono spełnione w możliwej już wówczas do ustalenia wysokości, oraz zasądzenia go z odsetkami od tej daty.

Zaprezentowana powyżej argumentacja przesądza o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 363 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek pominięcia określenia jaka część roszczenia była zasadna co do wysokości w dacie wymagalności, tj. 20 grudnia 1993 r. Odszkodowanie stanowi bowiem jedną całość,

dlatego w całości podlega regułom określonym w art. 363 § 2 k.c., bez względu na fakt, że należne powodom świadczenie jest podzielne (zob. wyrok SN z dnia 18 listopada 2003 r., sygn. II CK 235/02 – niepubl.). Zasądzenie odsetek za opóźnienie już od daty wezwania do zapłaty, z pominięciem dokonanego ustalenia, że wysokość odszkodowania określona została według cen z późniejszej daty, wymagałoby istnienia szczególnych okoliczności, za które nie można uznać – wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji – samego faktu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Ponieważ zarzuty naruszenia obu wskazanych w kasacji przepisów prawa materialnego okazały się chybione, przeto Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 k.p.c. i art. 393<sup>19</sup> k.p.c. zważywszy na charakter zdarzenia będącego podstawą roszczeń powodów i wynikającą z tej tragedii ich subiektywną ocenę wadliwości reformatoryjnego orzeczenia Sądu drugiej instancji.